

• RZESZÓW • PRZEMYSŁ • JAROSŁAW • DEBICA •
• STAŁOWA WOLA • PRZEWORSK • ŁAŃCUT •

POBUDKA

PISMO **KPN** OBSZARU XI
RZESZOWSKO-PRZEMYSKIEGO



NR 5-6 • ROK II

CENA 50 ZŁ

• 1989

"SZCZURY"

Tego roku zima była co najmniej dziwna. Tak naprawdę to wcale jej nie było. Parę dni po padał śnieg, a zaraz potem przysza odwilż. Znad okrągłego stołu zaczęło powoli wschodzić czerwone słońeczko. Atmosfera w przyrodzie stała się jakby luzniejsza, bardziej swobodna i wesoła. Ogłupiałe roślinki wypuszczaly pędy, ciekawe tego co też się na tym też padole dzieje. Robaczki i żuczki jeły zażarcie dyskutować o jakże ważnych sprawach łaki. Mądra, stara sowa napisała naukową rozprawę na temat: "Ile okrągły stół może mieć kantów" i o dziwne nie została zagryziona przez lisa. Leśne ptactwo zaczęło wśród gęstego poszycia wyspiewywać swoje trele-morele i ku zdziwieniu wszystkich sępy nie interweniowały. Ze swoich kryjówek pod ziemią wypełzły dżdżownice i gromkim głosem jeły nawoływać do tworzenia Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych "Robaczywość". Sensację wzbudził powrót zza granicy kilku bocianów, których głośny klekot już wkrótce słychać było w całej okolicy. Anomalii w przyrodzie było co niemiara. Na koniec wypełzły s z c z u r y.

c.d. na s.2

KORRESPONDENCJA WŁASNA Z RFN

Coraz częściej w prasie katolickiej pojawiają się artykuły o tzw. problemie polskich azylantów. Nasi w Helli dzie, Austrii, Włoszech, Kanadzie, USA i oczywiście w RFN. Ogromna rzeka młodych ludzi. Większość z nich znalazła się w niezwykle kłopotliwej sytuacji jak choćby uciekinierzy z Austrii po ostatnich przeciwdziałaniach rządowych. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w Republice Federalnej Niemiec (wstrzymanie tzw. dullungów dla Polaków, czyli utwierdzenie odnośnie pracy zarobkowej w okresie tolerowanego pobytu). Ale młodzi nie zważają na nic i nadal trwa exodus emigracyjny, w większości przypadków ekonomiczny.

c.d. na s.3

Ścisłe tajne

Dla aktywu PZPR

Wytyczne KC PZPR opracowane na podstawie:

- 1 - Notatek z narad w KC PZPR w okresie listopad i grudzień 1980 r.
- 2 - Informacji z Instytutu Nauk Społecznych KC PZPR, KC PZPR Warszawa, Łódź, Poznań, Kraków, Katowice.
- 3 - Informacji dla lektorów KC PZPR, KW PZPR w Warszawie

c.d. na s.2

Szczur jest zwierzęciem bardzo inteligentnym. Jego inteligencja przejawia się głównie w tym, że starannie unika wszelkich niebezpieczeństw. Kiedy więc kilka lat temu przyszła sroga zima - kiedy początków meteorologicznej upatrują w dacie 13.XII.1981 roku - kiedy to nastąpił gwałtowny spadek temperatury - szczury zniknęły. Zniknęły nie dlatego, że złowrogie sępy chciały je zażłobić, lecz po prostu dla zasady. Doszły bowiem do wniosku, że jest zimno, że nic się nie da zrobić, i że w ogóle to trzeba - przycupnąć i przeczekać.

Od tamtej pory aż do wiosennych dni anormalnej zimy nikt szczurów nie oglądał. Owszem chodzący słuchy, że szczury spotykają się we własnym gronie i dyskutują o NSZZ "Robaczywość", lecz jak zwykle wszystko wiedząca sroka rozkładała wszem i wobec, że szczury boją się, bo postraszyły je czerwone mrówki, iż nie dadzą im materiałów na budowę nory.

Pod ziemią trwała tymczasem wzmożona praca. Robaczki w pocie czoła drukowały na liściach gazetki i ulotki, organizowały demonstracje, tworzyły struktury podziemnej "Robaczywości".

Szczury patrzyły na to z pogardą. To głupota - mówiły - to nie da. Trzeba przycupnąć, przeczekać. Potem szczury przyjęły inną taktykę. Rozgłaszały dookoła, że "mymy już swoje zrobiły" - że zrobiły tego nie wiedział nikt. "Mymy już swoje zrobiły" - było jednak w środowisku szczurów dając im komfort psychiczny i pretekst do usprawiedliwiania własnego tchórzostwa.

Od czasu do czasu szczury pojawiały się pod wielkim dębem na "mszy za łakę". Stały w pierwszym szeregu, śpiewając "jeszcze łaka nie zginęła, póki my żyjemy", a po dokonaniu tego szaleńczego wyczynu uciekały czymprzedej do nor, aby tam, w gronie rodziny, puszyć się swoją odwagą. Czas biegł nieubłaganie naprzód. Robaczki zmęczone podziemną robotą chudły w oczach, rozpadały się ich rodziny, umierali przyjaciele, jak domki z kart upadały jedno po drugim ich marzenia.

Szczury tymczasem obrosły, a ich nowa nora pachniała świeżym cementem.

Na łące robić się coraz cieplej. Za horyzontu przypiętnie przygrzewało czerwone słońeczko, i tak w ogóle było fajnie. Kiedy więc stary lis zorganizował pierwsze spotkanie "okrągłego stołu" szczury poczuły, że zbliża się ich czas - trzeba błysnąć na łace. No, ale cóż tu zrobić z robaczkami, które działały w podziemnej "Robaczywości"? - trzeba je wygryźć! Wkrótce też zaczęły szczury rozsiewać plotki, że ten robaczek to pije, tamten źle się prowadzi, a ten znów jest tajnym sędzią. Nie da, Boże, żeby któryś z robaczek działał w "Robaczywości" i należał do robaczek Kampinowskiego Parku Narodowego lub "Robaczywości walczącej". Takim szczury darować nie mogły. Piszczwały na całe gardło że "robaczki tutaj własne partykularne interesy chcą załatwiać, że robaczki to są "śpiegi" i "bandyty", i że one, szczury, z nimi się załatwią".

Im więcej powstaje komisji "Robaczywości", tym więcej szczurów wpycha się do nich.

Szczury robią wokół siebie dużo szumu. "Ja to cały czas działałem" - piszczy jeden. "Ja też działałem" - odzywa się drugi. "To prawda - popiera tego drugiego pierwszy - widziałem pana na mszy za łakę". "Ja też pana widziałem" - rewanzuje się drugi. "A ja byłem w zarządzie w czasie gorącego lata" - piszczy trzeci.

szczać do importu przez Kościół i Solidarność maszyn małej poligrafii.

- 4 - Nie godzić się na dalsze rozszerzanie wystąpień w programach PR i TV a w perspektywie należy zlikwidować nabożeństwo niedzielne w przypuszczalnym terminie ok. drugiej połowy 1981r.
- 5 - Nie godzić się na współpracę (współudział) Kościoła z Solidarnością, starać się siać pomiędzy nimi zadrażnienia i rezonanse.

Solidarność

Poglądy i dezyderaty m.in. Wydz. Adm. KC PZPR, Ministerstwa Pracy, Pracy i Spraw Socjalnych, Komisji Planowania Gospodarczego oraz Radców przy Urzędzie Rady Ministrów.

Akceptować:

- 1 - formalne istnienie Solidarności
- 2 - Podkreślać, że wszelkie trudności w realizacji porozumień wynikają z negatywnego nastawienia Solidarności
- 3 - Popularyzować negatywną rolę inteligencji w działalności Solidarności, zaczynać od KOR-u, potem przenosić negatywny pogląd w tej sprawie na doradców Solidarności, intelektualistów itp.
- 4 - Izolować Solidarność pomijając ją we wszystkich poczynaniach podkreślać rolę Związków Branżowych (przedstawiając je w pozytywnym świetle).

Nie godzić się na:

- przeprowadzenie rzeczowych rozmów Solidarności z jej doradcami jeżeli:

- 1 - takie rozmowy w chwili obecnej muszą istnieć - przewlekać je, komplikować.
- 2 - na wydawanie oddzielnego pisma Solidarności, utrudniać kolportowanie także innych periodyków, ulotek, komunikatów, afiszy itp. Starać się je traktować jako nielegalne, jak i wszelkie pisma powielane. Gromadzić materiały obciążające.
- 3 - występowanie Solidarności i jej przedstawicieli w PR i TV
- 4 - Powstawanie Solidarności na wsi, tzw. Solidarności Wiejskiej, Rolników Indywidualnych, byłoby to gwoździem do naszej polityki rolnej w sensie negatywnym, która daje pozytywy (Kółnica) W tym zakresie można liczyć również na tow. Gucwę jako bliskiego nam człowieka oraz tow. Ignara.
- 5 - jednoczenie różnych ugrupowań Solidarności i rolników w jeden organizm.

KOR i inne ugrupowania opozycyjne

(Wydz. Adm. KC PZPR, Wydz. Zagr. KC PZPR, Wydz. Propagandy KC PZPR, tow. Olszewski, Wojna)

- 1 - Wszcząć jednoznaczna akcję informacyjną, celem której będzie przekazanie społeczeństwu, że są to "agendy imperializmu zachodniego", podkreślać ich niby więź z odwetowcami z RFN-u.
- 2 - Likwidować możliwości wydawnicze, nie dopuszczać do bliższej współpracy z Kościołem i Solidarnością i wykorzystywać osoby tyczące socjalizmowi i ZSRR, informując, że Kościół straci na kontaktach z KOR-em i innymi ugrupowaniami tego typu jak nawet NZS. Utrudniać kontakty z zachodem (teleks, automatyczna porażenia telefoniczne), tłumaczyć te zjawiska jako inne niesprawności techniczne.

Związki Branżowe

Popierać rozwój, lokować w nich zasłużonych działaczy KC PZPR, CRZZ, zdjętych ze stanowisk funkcjonariuszy MO, SB, Prokuratury i administracji państwowej, oraz nie ujawnionych jeszcze byłych prominentów i ludzi z nimi związanych. Nie dopuścić za wszelką cenę do współpracy z Solidarnością.

Nadużycia byłych działaczy itp.

- 1 - Uspokajać opinię społeczną, nie dopuszczać do "rozliczenia" w terminie. Ustalać kto ma być ofiarą, starać się wynagrodzić rodzinie i jemu ofiarę poniesioną dla partii. Zahamować dochodzenia w terenie, prowadzone przez władze miejscowe i przemysłowe. Jest propozycja ograniczeń przechowywania dokumentacji z 5 na 2 lata, ma to utrudnić dochodzenie finansowe i prokurator - nie jak i NIK-u. Kierować ostrze działań na inicjatywę prywa - na.
- 2 - Opinia Kł jest zdecydowanie negatywna, jak i KC PZPR, przeciwko jakiegokolwiek ingerencji władz finansowych, prokuratury, aparatu ścigania i NIK-u w badanie stanu majątkowego aktywu partyjnego i związkowego na wyższych szczeblach. W zbyt drastycznych przypadkach i ujawnieniach konieczności przenosić na emeryturę, a później starać się lokować w różnych organizacjach społecznych (przykład z Łodzi - tow. Lorenc, były prezydent miasta, obecnie prezes ZBOWID-u).
- 3 - Utrzymywać dla tych osób specjalne zaopatrzenie (specjalne bony zaopatrzeniowe, ekwiwalenty pieniężne itp.). Jeżeli należą do Solidarności, Kościoła lub innych tego typu organizacji negoować wystąpienie. Negować także żądania Solidarności i Kościoła dotyczące specjalnego zaopatrzenia, przydziałów itp., priorytetowych przywilejów członków Komitetów Miejskich, Wojewódzkich i Centralnego PZPR.

Metody działań

Wytyczne Wydz. Adm. KC PZPR, Prok. Gener., Ministerstwa Sprawie dliwości i Komendy Głównej MO PRL.

- 1 - Zbierać wszelkie obciążające materiały dotyczące działaczy kierownictwa KOR, Solidarności, NZS-u itp. To samo dotyczy sympatyków wśród naukowców, intelektualistów, pisarzy, dziennikarzy itp.
- 2 - Oferować przez znanych sobie i pewnych, sprawdzonych ludzi księżom, działaczom i sympatykom Kościoła, Solidarności, KOR-u, NZS-u i innych ugrupowań kupno walut (zapisywać numery), nagrywać rozmowy, w miarę potrzeby wstrzymywać postępowanie, a zawie - szać w wypadku deklaracji współpracy oraz wycofania się z działalno - ści.
- 3 - Proponować na tych samych warunkach mieszkania, działki budowlane, materiały budowlane, samochody itp., szczególnie preferować to na prowincji, w dużych miastach ponadto oferować mieszkania poza kolejnością, to samo dotyczy prowincji. Proponować poparcie dla dzieci w przypadkach przyjęć na wyższe uczelnie. Dotyczy to także wycieczek zagranicznych i wyjazdów czasowych, obiecywać i odwlekać realizację.
- 4 - Wciągać działaczy Solidarności i innych ugrupowań politycz-

c.d. na s.7

Dwa pozostałe kwiczą - tak. i teraz też "winien być", no i my też powinniśmy, bo myśmy działali". Po trupach do celu - ta zasada szczurów znów jest dziś aktualna. Wyrzucane za drzwi wchodzi oknem, wyrzucane oknem - wchodzi kominem. Są odporne na wszelkie argumenty - byle zabłyśnąć, byle by być zauważone, za wszelką cenę.

Robaczki patrzą na to ze smutkiem. Część z nich zrażona, zawiedziona i rozgoryczona odchodzi. Nieznane, samotne, zapomniane - odchodzą z podniesionym czołem. Szczury zorientowawszy się, że okręt nie utonął - wracają.

Tekst ten dedykuję moim przyjaciółom z "Solidarności", którzy po siedmiu latach działalności w podziemiu zostali wygryzieni przez szczury.

Andrzej T. Mazurkiewicz

KORRESPONDENCJA WŁASNA Z RFN C.D. ZE S.1

Nie ulega wątpliwości, że nasilenie wychodźstwa w ciągu ostatnich ośmiu lat wciąż wzrasta i prawdopodobnie będzie wzrastać i nie nie zdziałają tu mniej lub bardziej otwarte pretensje władz kościelnych, części opozycji, czy też ... samych emigrantów (wiadomo - robi się tłok, rośnie konkurencja). Pogłębiający się kryzys - wszystkiego we wszystkim - wzmacnia falę uchodźców, podnosi ją do gigantycznych rozmiarów. Bardzo często pojawiający się argument mówiący o tym, że wychodźstwo pozbawia kraj ludzi najwartościowszych, obdarzonych inicjatywą, siłą przebicia, talentem a także "uzbrojonych" w wyższe wykształcenie - nie jest argumentem, który można przyjąć bez zastrzeżeń. Bo w końcu istnieje jedna, podstawowa prawda, z której reżimowy rząd nie zdaje sobie absolutnie sprawy - młodzi uciekają po to, aby gdzieś tam w świecie (mądrzej i lepiej zorganizowanym) ocalić swe zdolności, by je w jakiś bardziej konkretny i racjonalny sposób - z pożytkiem choćby osobistym lub rodzinnym - zrealizować w pełni. Niestety, prawda jest taka, że w ojczystym kraju nie widzą po temu jakichkolwiek możliwości. Mimo ostatnich zapewnień jednego z generałów - każdy wyjazd z kraju posiada wymowę polityczną tak dla strony rządowej jak i w opinii społeczeństwa, a przecież z bliska przypatrzysz się temu problemowi - tak w istocie nie jest. A zatem w sposobie myślenia pokutuje tutaj wzorzec czasu wielkiej emigracji politycznej, czy choćby schemat myślenia przedsolidarnościowy. Jeżeli już jesteśmy w tym punkcie, istotną sprawą wydaje się tutaj obrona tożsamości emigracji politycznej (bo czy ktoś chce, czy nie chce - takowa emigracja istnieje po dziś dzień) gdyż w obecnych warunkach emigrację tę stanowi tzw. zachodnie przedstawicielstwo krajowej opozycji. Nigdy nie wierzyłem w "otwarcie" władz PRL wobec emigracji, a już do pasji doprowadza mnie utożsamianie emigracji z Polonią. To manipulowanie pojęciami nabiera nasilenia w ostatnim czasie w środkach masowego przekazu. Dobrzy i źli emigranci. Oswojeni, kupieni lub manipulowani, oraz ci nieprzejednani, niepokorni, "ulegający agenturalnym, szpiegowskim namowom współpracy".

Wszyscy emigranci winni być traktowani przez władze jednako-

c.d. na s.4

wo, a nie w zależności od stosunku do poszczególnych jednostek. Niestety, przywilej "dobrych emigrantów" jak dotąd obejmuje grupy organizacje z których władza ma pewien dochodowy interes.

Emigracja stanowi dla Polaków problem w tej chwili powszechny i nie dotyczy on jedynie wybranych środowisk. Udawanie, że problem nie istnieje lub, że jest to zjawisko mało znaczące, na nic się nie zda. Niektórzy znawcy przedmiotu na Zachodzie wręcz twierdzą, że władze w Polsce z całym rozmysłem otworzyły wrota własnego raju do raju sąsiedniego, chcąc w ten sposób pozbyć się grup społecznych oraz jednostek trudnych do prowadzenia za rączką ku świetlanej przyszłości.

Kazimierz Iwosse

4 - Informatorów dla byłych działaczy CRZZ, niektórych aktywistów obecnych Branżowych Zw. Zaw., pracowników MSW, MO, Sądów i Prokuratorów.

5 - Informacji dla byłych działaczy usuniętych z PZPR, CRZZ i osób ze sfer rządzących.

Kościół - Episkopat

Requiaty i dezyderaty m.in. tow. Kuberskiego i tow. M. Mocera

1 - Dawać fory w sprawach mało istotnych np. zwiększać możliwości budowy kościołów, zgadzać się na remonty, w niektórych przypadkach zwracać budynki kościelne, klasztorne, przejęte przez administrację.

2 - Podkreślać życzliwy stosunek Episkopatu do PZPR, możliwość bliskiej współpracy, wykorzystać w tym celu PR i TV, wystąpienia członków Episkopatu i Ojca św., dopuścić do publikacji i dystrybucji książki, filmy, audycje wskazujące na rolę Ojca św. w utrzymaniu pokoju, dyskretnie podkreślać zgodność jego poglądów z poglądami ZSRR.

3 - Dążyć do uspokojenia kraju poprzez oddziaływanie Kościoła, ważna liczyć na poparcie części Episkopatu i księży bliskich socjalizmowi.

4 - Wykorzystać szeroko PAX, ChSS, pisma Morawskiego, KIK, nawet pisma Zabłockiego.

5 - Dawać pełny luz posłom katolickim w Sejmie a także lansować wypowiedzi Ozdowskiego, które można by pozytywnie wykorzystać w odpowiednim kontekście (dla ZSRR).

6 - Reaktywować rządową komisję do współpracy z Episkopatem, ale kierować jej działalność na zagadnienia społeczne (rodzina, dzieci, pomoc społeczna, alkoholizm itp.).

Nie godzić się na:

1 - Zwiększenie zasięgu katechizacji, powrót do szkół, przedszkół, Zakładowej Służby Zdrowia i Opieki Społecznej. W sytuacji bez wyjścia przewlekać, dawać drobne pojedyncze ustępstwa, nie zmieniać zasad.

2 - Zwiększenie zasięgu i nakładu dzienników katolickich (jedynie w sytuacji bez wyjścia: Tygodnika Powszechnego, Za i Przeciw, prasy PAX-u).

3 - Utrudniać druk wydawnictw kościelnych poprzez ujawnianie nietych trudności technicznych (drukarnie, papier itp.). Nie dopu-

nych związanych w pijatyki, bójki, awantury, dyskusje polityczne, później materiały te wykorzystać do ich dyskwalifikacji i kompromitacji w oczach społeczeństwa. Powielać i rozsyłać, kolportować anonimowo nielegalne pisma nawet w języku niemieckim kompromitujące Solidarność, KOR i Kościół.

5 - Popularyzować wiadomości o nadużyciach działaczy Solidarności, KOR-u, kleru i rozpuszczać wiadomości do społeczeństwa (także o ich willach, domkach rodzinnych, samochodach, powiązaniach z zagranicą). Rozpowszechniać wśród społeczeństwa wiadomości, że za brak zaopatrzenia i koleжки przed sklepami odpowiada Solidarność.

6 - Stwarzać trudności w zaopatrzeniu, nie zwalniać i nie wypuszczać z magazynów dostatecznych ilości towarów rynkowych nawet jeśli psują się w hurcie, zmęczyć naród psychicznie i przerzucić odpowiedzialność na Solidarność za ten stan na rynku wewnętrznym.

7 - Prowokować różne wystąpienia Solidarności nie zorganizowane a mało popularne wśród społeczeństwa. Prowokować zamieszki chuligańskie (nie interweniuując).

8 - Kierować do Solidarności swoich ludzi (KG MO) celem rozbicia organizacji od wewnątrz. Stwarzanie wewnętrznych konfliktów szczególnie przed i w czasie wyborów. Utrudnianie w wyborach Solidarności, stwarzanie warunków, aby nasi ludzie weszli do władz związkowych, jako robotnicy, technicy, intelektualiści, lekarze, studenci, inni. Preferować starszych sympatyków, członków partii oraz Zw. Zaw. To samo dotyczy w odniesieniu do organizacji wiejskich, studenckich, zawodowych i innych.

9 - Przewlekąć wydawanie nowych aktów prawnych ministra Sprawiedliwości, stwarzać trudności w przypadkach spraw sądowych działających w opozycji, zawieszając kary i tym samym trzymać ich pod strachem wznowienia sprawy.

10 - Stwarzać sytuacje niepokoju (wydz. Adm., MSW, KG MO) poprzez tolerowanie wystąpień chuligańskich zwłaszcza pijaków i marginesu społecznego, dopuszczać do wybijania szyb w sklepach, awantur w tramwajach i w autobusach, oraz wszelkich środkach komunikacji, dopuszczać do dezorganizacji życia w społeczeństwie, zezwalać na niszczenie aparatów telefonicznych wrzutowych, włamań do kiosków, magazynów żywnościowych i innych. Kontrolować korespondencję i niszczyć ją, rozsiewać wiadomości, że jest to robota Solidarności i KOR-u.

11 - Na prowincji nie dopuszczać do współpracy kleru z Solidarnością. Wykorzystać do tego kontrolę Ruchu Drogowego MO (kwestionować prawidłowość jazdy przez księży, niszczyć im pojazdy, powodować zderzenia, kolizje itp.), zachęcać do konsumpcji alkoholu, tolerować napady chuligańskie na plebanie, osoby oraz poszczególne mieszkania nawet zwykłych obywateli, aby się niepokój. Przy tych wszystkich poczynaniach starannie dobierać odpowiedzialnych, pewnych i sprawdzonych tow. i do pracy. Znane są bowiem wypadki informowania Solidarności i innych ugrupowań o naszej pracy przez "wtyczki" i odwrotnie m.in. wymiaru sprawiedliwości i KW i KG PZPR przez nasze wtyczki u nich. Są to osoby pracujące na dwie strony. Na to należy szczególnie zwracać uwagę, można bowiem znaleźć się na falach Wolnej Europy (MSW).

INFORMACJE INFORMACJE INFORMACJE INFORMACJE INFORMACJE

- XX 4 II - SB i MO przerywają obrady III Kongresu KPN.....
- XX 18-19 II - w Rzeszowie, w Kościele na Dobiniance trwają obrady "Solidarności" Rolników, w których uczestniczy delegacja Obszaru XI KPN, oraz uroczystości związane z 8 rocznicą podpisania porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Mimo zapowiedzi przyjazdu, Lech Wałęsa nie przybył - przysłał człowieka z listem. I tak dobrze, mógł przecież przysłać kartkę pocztową. Na stoisku wydawnictw KPN sprzedawano m.in. "Tobudkę" i "Gazetę Polską".....
- XX 26 II - w Jarosławiu w Kościele Farnym odbyły się obrady "Solidarności" Rolników Indywidualnych. W obradach uczestniczyła delegacja KPN Obszar XI - przekazano życzenia owocnych obrad od Przewodniczącego KPN Leszka Moczulskiego oraz od delegatów z Obszaru XI na III Kongres KPN.....
- XX W lutym w Jarosławiu akcja zorganizowana przez KPN przy współudziale miejscowej "Solidarności", rozdawano na terenie zakładów pracy pisma "Solidarność - Region Gdański".....
- XX Fabryka lamp Wyładowczych "Polam" w Pogwizdowie k. Rzeszowa dokonała skażenia rtęcią okolicznych terenów. Skażona jest woda i gleba. Okoliczni mieszkańcy wywiesili na znak protestu - czarne flagi.....
- XX W okolicach Medyki planowana jest budowa zakładu blach grzewczych co grozi skażeniem powietrza w woj. przemyskim. No cóż, Śląsk zatruty, pora wziąć się za Galicję.....
- XX 4 III - Kraków. Odbywa się druga tura obrad III Kongresu. Tym razem SB nie interweniowała. Wybrano nową Radę Polityczną; a oto jej skład: Ostoja-Owsiany, Lenkiewicz, Król, Wójcik Słomka, Łenyk, Dronicz, Bocian, Pengiel, Izdebski, Czyż, Gawlikowski. Przewodniczącym KPN został wybrany Leszek Moczulski. Kongres wyłonił też ze swego grona Komisję Rewizyjną. Odbyła się dyskusja nad przyszłym programem KPN-u. Wnioski ma opracować: Rada Polityczna, Komisja Rewizyjna i szefowie Obszarów.....
- XX 11 III w Warszawie - zebrała się Rada Polityczna KPN, Komisja Rewizyjna i szefowie Obszarów. Uporządkowano wnioski dotyczące programu KPN zgłoszone przez delegatów na III Kongresie. W celu zwiększenia prężności działania postanowiono z dotychczasowych 12 Obszarów stworzyć 6. Utworzono Obszary: I Warszawa, II Kraków, III Toruń, IV Lublin, V Katowice, VI Poznań. Dotychczasowy Obszar XI Rzeszowsko-Przemyski będzie od tej pory wchodził jako Okręg Rzeszowsko-Przemyski w skład Obszaru IV....

Dziękujemy: "SW" Rzeszów za pomoc, Darek - 2, Bogdan - 5,5, XYZ - 5, JOB - 10, W - 1, Krzysztof - 2, Irena - 0,5, D - 1, Marta - papier, O - papier, DAW - papier.....